Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK III Warszawa, dnia 15 maja 1938 r. ZESZYT 9 (27)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA: WARSZAWA, UL. GROTTGERA Nr 21 m. 13. TEL. Nr 4.18-55
ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA Nr 85. TEL. 7.26-30
KONTO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI Nr 21.050.

Prenumerata roczna 9 zł, półroczna 5 zł, kwart. 3 zł, pojedyńczy egzemplarz 60 gr.

Cena ogłoszeń:
za wiersz 1 mm szer. 60 mm: w tekście i przed tekstem — 75 gr, za tekstem — 60 gr.

ZESZYT ZAWIERA:

ROK III | Warszawa, dnia 15 maja 1938 r. | ZESZYT 9 (27)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY

SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

REDAGUJE KOMITET

MILITARNE POGOTOWIE ROLNICTWA A KREDYT

Tak bardzo aktualna w czasach dzisiejszych sprawa samowystarczalności gospodarczej zmierza do uniezależnienia gospodarki narodowej od wymiany z zagranicą, tzn. wystarczania samym sobie, jeżeli nie we wszystkim, to przynajmniej w takim stopniu, aby można było w każdej chwili przeciąć te słabe nici wymiany towarowej, które kraj łączą z zagranicą, zwłaszcza w zakresie wwozu.

Przy obecnym poziomie rozwoju gospodarki w świecie, będącym wynikiem zastosowania nadzwyczajnych zdobyczy techniki i olbrzymiego rozrostu przemysłu, jak również przy wspaniale zorganizowanych międzynarodowych stosunkach wymiennych, dążenie do samowystarczalności narodów wygląda na przeżytek średniowiecza, kiedy to każdy kraj prowadził gospodarkę prawie całkowicie zamkniętą w sobie, raczej mając dostosowane swoje potrzeby do swoich możliwości, a nie jak obecnie, kiedy zakres potrzeb ludzkich wyprzedza częstokroć możliwości ich zaspokojenia.

Na ogół, kraje o typie przeważająco rolniczym, luźniej są związane z rynkami międzynarodowymi, jak kraje bardzo silnie uprzemysłowione, potrzebujące dla swego przemysłu licznych surowców, niejednokrotnie w kraju nie posiadanych. Tło wielu zatargów międzynarodowych stanowiła i stanowi w głównej mierze walka o opanowanie źródeł surowców, względnie uzależnienie od siebie krajów, posiadających te surowce. Zagadnienie surowców odgrywa pierwszorzędną rolę, zwłaszcza w okresie wojny. Prowiant i surowce są drogocenne na równi z przemysłem wojennym. Nie mniejszą rolę od produkcji stali, żelaza, benzyny, środków wybuchowych i gazów trujących, odgrywają: przenica, kartofle, wełna, mięso i tłuszcze.

Nie ulega wątpliwości, że krajom samowystarczalnym jest łatwiej przetrzymać i zwalczać wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa i kryzysy, że zaś zmienności losu w dobie dzisiejszej coraz częściej się powtarzają i w coraz ostrzejszej formie, więc jest poniekąd uzasadnionym to dążenie krajów do samowystarczalności, do tzw. autarkii, tym bardziej, że ludzkość

rozrasta się za szybko w porównaniu z możliwościami poszczególnych krajów zaspokojenia najgłówniejszych potrzeb ludności.

Naturalnie, nas interesują najbardziej zagadnienia samowystarczalności gospodarczej naszego kraju. Celem oceny naszych możliwości, należy uwzględnić, z jednej strony potrzeby nasze, zaś z drugiej — rozporządzalne środki, mając przy tym na uwadze nie tylko czasy dzisiejsze, pokojowe, lecz również i ewentualności wojenne, na które każde państwo zawsze musi być przygotowane. Potrzeby nasze są wielkie, środki surowcowe — znaczne, brak nam w głównej mierze kapitałów, które by pozwoliły na rozbudowę niedostatecznych działów produkcji, jak produkcja stali i żelaza, przemysł motoryzacyjny, koleje itd. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, wskaźnik produkcji przemysłowej w Polsce, jeśli przyjąć liczby roku 1928 za 100, spadł w 1932 r. do 54, zaś podciągnął się w zwyż w okresie lat 1933—1936 do 72. Rok 1937 przyniósł dalszą poprawę do 85. Wskaźnik inwestycyj (rok 1929 = 100) wynosił w roku 1932 tylko 36, w latach 1933 — 1936 podniósł się do 61, w r. 1937 — do 69. Wskaźnik zmian ilościowych spożycia wiejskiego utrzymywał się w okresie lat 1932—1936 na bardzo niskim poziomie, a więc, przyjąwszy 1929 r. za 100, wskaźnik spożycia wiejskiego wynosił: w r. 1930 — 86, w r. 1931 — 73, w r. 1932 — 54, w r. 1933 — 47, w r. 1934 — 43, w latach 1935 i 1936 po 49, i w r. 1937 — 60. Wskaźnik spożycia miast najniższy był w r. 1933, bo wynosił 87, zaś w r. 1936 wzrósł do 92. O ile za tym konsumcja w miastach utrzymywała się na dość dobrym poziomie, o tyle spożycie na wsi wykazuje za okres 1932—1936 niepokojący spadek; lekka poprawa nastąpiła dopiero w r. 1937.

Należy zaznaczyć, że przyjęcie za punkt wyjścia dla obliczeń statystycznych stanu gospodarki naszej z r. 1928 nie jest równoznaczne z przyjęciem poziomu roku 1928 za podstawę do ustalenia potrzeb naszego życia gospodarczego. Dzisiaj wybiegamy w zamierzeniach naszych daleko poza te granice, które zakreślił naszej gospodarce rok pomyślnej koniunktury. Nie tylko wybiegamy w skali, ale równocześnie i w samej strukturze i nastawieniu naszych potrzeb, które dzisiaj mierzone są nie wg naszych możliwości, lecz wg zadań, które mamy do wykonania. Badając dynamikę naszego życia gospodarczego, zobaczymy jednocześnie, jak bardzo zazębiają się zagadnienia pokojowe z zagadnieniami wojennymi.

Niejednokrotnie pisano o tym, że niskie spożycie wsi polskej przynosi krajowi wielostronne straty, gdyż osłabienie siły nabywczej ludności wiejskiej, stanowiącej około 61% ogółu ludności, jest przyczyną zastoju w wielu gałęziach wytwórczości. Bieda wsi — to kryzys warsztatów rzemieślniczych, fabryk, handlu, banków i skarbu państwa. Zwężenie się kręgu wiejskich nabywców na artykuły przemysłowe pociąga za sobą zmniejszenie produkcji przemysłowej, powodując w następstwie wzrost bezrobocia miejskiego i powiększenie liczby tych, którzy nie mają za co nabyć względnie w bardzo ograniczonych ilościach nabywają produkty, wytwarzane przez rolnictwo. Ubóstwo wsi, hamując rozwój przemysłowy kraju, osłabia tempo przybliżenia się do maximum zdolności obronnych kraju, wyrażających się w produkcji pokojowej, mogącej być przestawioną w każdej chwili na produkcję wojenną. Podjęcie ogólnopaństwowych robót inwestycyjnych, przyczyniają się przez zapewnienie przemysłowi zamówień, do ożywienia w dziedzinie zatrudnienia i produkcji, jednocześnie

pociąga za sobą wzrost spożycia artykułów rolniczych wśród mas miejskich, dotychczas bezrobotnych.

Wzrostowi zapotrzebowania ze strony miast na produkty rolnicze musi towarzyszyć wzrost i udoskonalenie produkcji rolnej oraz usprawnienie aparatu wymiany rolniczo-handlowej, drogą organizowania finansów, handlu i spółdzielczości wiejskiej, tj. tych ogniw, które będą łączyły rolnika-wytwórcę ze spożywcą miejskim.

Najnowsze wskazania polityki rolnej wyrażają się w montowaniu aparatu produkcji i wymiany rolnej w taki sposób, aby organizacja czasów pokojowych była jak najbardziej zbliżona do schematu organizacji wojennej, tzn., aby w razie wybuchu wojny rolnictwo mogło należycie wypełnić zadanie zaopatrzenia sił zbrojnych w środki żywnościowe. Nazywa się to pogotowiem aprowizacyjnym, polegającym nie tylko na gromadzeniu zapasów, lecz na przybliżeniu poziomu potrzeb żywnościowych oraz ich zaspokojenia w czasach pokojowych do poziomu spożycia, jaki jest planowany na czas wojny. Tak zwane niedojadanie znacznej części ogółu ludności zawiera w sobie to niebezpieczeństwo, że w razie wojny powołanie pod broń licznych rezerw wojskowych z warstw niedojadających, spowoduje gwałtownie wzrost niskiego do tej chwili spożycia przeciętnego, co może stać się przyczyną tak poważnego niedoboru środków żywnościowych, że zmagazynowane zapasy mogą ulec prędkiemu wyczerpaniu. Przeto podwyższenie przeciętnego spożycia artykułów żywnościowych przez zapewnienie jak najszerszemu ogółowi ludności dobrego i jakościowo wysokiego odżywiania jest wskazane nie tylko z ogólno-gospodarczych przesłanek, lecz i z potrzeb obronności kraju. Z tych samych względów jest wskazana rozbudowa wywozu rolnego za granicę w czasach pokoju, drogą podniesienia i usprawnienia produkcji rolnej, gdyż w razie zamknięcia granic państwa zyskuje się rezerwy aprowizacyjne w postaci niewykorzystanych przez eksport zwiększonych możliwości produkcyjnych rolnictwa.

Jak zaznaczył na konferencji prasowej wiceminister rolnictwa, p. Michał Wierusz-Kowalski, odnośnie rolnictwa, założeniem musi się stać teza, że rolnictwo nie jest tylko formą egzystencji części ludności, lecz przede wszystkim zespołem warsztatów produkcyjnych, mających do spełnienia wyraźne cele i gospodarcze i ogólnopaństwowe. Prace państwowej służby aprowizacyjnej będą ściśle uzgodnione z życiem organizacyjnym, z samorządem i z organizacjami zawodowymi i społecznymi. Nowością w stosunku do dotychczasowych prac będzie rozplanowanie produkcji rolnej w zależności od rozplanowania potrzeb na podstawie przeprowadzonych badań. Ma być powołany do życia polski komitet żywnościowy, który będzie utrzymywał współpracę z międzynarodowym komitetem żywnościowym w dziedzinie badania zagadnień aprowizacyjnych. W dziedzinie obrotu prace aprowizacyjne mieć będą na widoku racjonalną organizację zbytu produktów rolnych, w czym poważna rola przypadnie zorganizowanej spółdzielczości rolniczej.

Zadania w zakresie organizacji aprowizacji kraju będą realizowane przez urząd główny inspektora dla spraw aprowizacyjnych w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Do prac w terenie w niedługim czasie zostaną utworzone przy województwach inspektoraty dla spraw aprowizacyjnych, a przy starostwach referaty aprowizacyjne, przy czym z organami administracyjnymi ma współpracować czynnik społeczny, reprezen-

towany w komitecie żywnościowym. Te żywe siły organizacyjne rolnictwa w postaci organizacyj rolniczych i spółdzielczości handlowej i finansowej będą odgrywały pierwszorzędną rolę przy montowaniu martwych sił rolnictwa, jak: surowce, produkty i urządzenia.

Coraz bardziej utrwala się przekonanie, że spółdzielnie rolnicze mogą zapewnić wojsku najlepszą dostawę artykułów żywnościowych. Gospodarstwa rolne zarówno wielkie, jak i średnie i małe zwykle wtedy sprzedają swe produkty, gdy potrzebują pieniędzy, np. na zapłatę zobowiązan, na zasiewy itd., a więc bardzo często w jednym i tym samym okresie czasu rzucają na rynek większe ilości produktów do sprzedaży, niewspółmiernie do zapotrzebowania, zato w innych okresach, a zwłaszcza w okresie żniw, w okresie wielkich mrozów, niepogody, świąt kościelnych itp., zaofiarowanie produktów ze strony gospodarstw rolnych jest nieznaczne, a nawet zupełnie ustaje. Spółdzielnie rolnicze, zasobne w środki pieniężne, odprowadzając do swoich magazynów nadmiar produktów zaofiarowanych przez rolnictwo w pewnych okresach, zaś uruchamiając je w okresie ustania zaofiarowania ze strony rolnictwa, stają się poniekąd regulatorem tego nadmiernego przypływu produktów rolnych, jak i ich odpływu. Ponieważ dostawy wojskowe muszą trwać cały rok, jak również, ponieważ zapotrzebowania ze strony intendentur obejmują zapotrzebowanie całego szeregu artykułów żywnościowych, wytwarzanych w różnych częściach kraju, jest zrozumiałe, że najbardziej powołana do obsługi dostaw wojskowych stanie się taka organizacja spółdzielczości rolniczo-handlowej, która obejmie cały kraj i która będzie mogła zapewnić dostarczenie potrzebnych produktów w każdym czasie, w każdym gatunku i jakości oraz w każdych ilościach. Z jednej strony uchroni spółdzielnia rolnika od wyzysku, gdy ten będzie zmuszony sprzedawać swoje produkty w czasie, gdy to wielu innych będzie czyniło, dając mu sprawiedliwą cenę, z drugiej strony — intendentura nabędzie produkty taniej, dzięki wyłączeniu zbędnego, tzw. łańcuszkowego pośrednictwa, gdyż spółdzielnia łączy bezpośrednio wytwórcę-rolnika ze spożywcą-wojskiem.

Niepoślednią rolę odegra w organizacji rynku rolniczego aparat finansowy w postaci instytucyj kredytowo-oszczędnościowych (jak KKO i GKPO oraz spółdzielnie kredytowe), które z jednej strony będąc zbiornicami, do których odpływają nadwyżki gotówkowe rolnictwa, z drugiej strony — stanowią skarbnicę, z której rolnictwo może czerpać środki finansowe na dalszy rozwój gospodarczy. Produkcja i wymiana rolnicza wymaga w okresach uprawy, przednówka i żniw znacznych kredytów pieniężnych, które rolnik zapłacić może dopiero po żniwach i po zrealizowaniu zbiorów, tj. na jesieni lub nawet dopiero w ciągu dłuższego czasu.

Ale tu właśnie z całą wyrazistością wysuwają się braki naszego aparatu kredytu rolniczego i jego nieprzygotowanie do spełnienia powyższych zadań. Centralne banki związane z rolnictwem prowadzą nieuzgodnioną politykę kredytową w terenie, nieraz wręcz w przeciwnych kierunkach. Nie ma w tej polityce jednolitego planu, nie ma też hierachii poczynań. Na przykład wzmożona akcja kredytowa w dziedzinie pobudzania przetwórczości rolniczej i ułatwiania eksportu nieuwzględnia dostatecznie bezpośrednich interesów producentów rolnych, pozostawiając nieograniczone pole eksploatowania rolników przez nowy typ przemysłowca i eksportera. Czy, zanim rolnicy nie rozwiną własnych spółdzielczych przedsiębiorstw

przetwórczych i eksportowych, nie należałoby im zapewnić udział w czystych zyskach istniejących przetwórni z tytułu dostaw oraz w pewnym stopniu kontroli gospodarki tych przedsiębiorstw.

Słuszność tych postulatów potwierdza istniejące rozpięcie cen pomiędzy płaconymi rolnikowi, często pozostającymi poza wszelką racjonalną kalkulacją, a korzyściami osiąganymi w różnych formach przez omawianych przemysłowców.

W polityce tych banków nadmiernie ocenia się korzyści płynące z prywatnego aparatu handlowo-rolniczego lub forytuje tylko pewne typy organizacji społecznych, przy równoczesnym zaniedbywaniu potrzeb kredytowych pozostałych grup lokalnych instytucji kredytowych. Dostęp do kredytu produkcyjnego dla drobnych rolników jest minimalny, zysk zaś z produkcji nie wystarcza na odnawianie zdolności produkcyjnych gospodarstw. Powstaje błędne koło. Produkcja rolna, przetwórstwo i eksport przetworów rolnych zwiększa się, rolnik za produkcję własną osiąga coraz mniej korzyści i nie może jej utrzymać na odpowiednim poziomie gatunkowym. Złudzenie trwające od szeregu lat, że popyt na produkcję hodowlaną i roślinną ze strony rosnącego przemysłu przetwórczego podniesie dochody rolników, pokrywające odtąd z nadwyżką ich potrzeby i zmniejszą zapotrzebowanie kredytu, przestaje kogokolwiek łudzić.

Producent-rolnik nie zdobył jeszcze mocnej i skutecznej broni umożliwiającej wywalczenie mu właściwej pozycji wobec przedsiębiorcy-monopolisty. Tym bardziej więc u podstaw mobilizacji zdolności produkcyjnych rolnictwa, musi stanąć silna, zdecydowana wola państwa i rządu należytego. przygotowania drobnych warsztatów rolnych do nowych zadań **Pierwszym etapem tych prac jest zreorganizowanie działalności banków państwowych i publicznych w zakresie współpracy z instytucjami lokalnego kredytu rolniczego.** Czym bardziej jednolicie będzie zorganizowana całość akcji kredytowej banków państwowych i publicznych w tej dziedzinie,tym mniejszych środków finansowych będzie potrzeba na spotęgowanie działalności lokalnego aparatu kredytowego.

Właściwe pobudzenie lokalnego aparatu kredytowego, wywoła ruch lawinowy, pociągający za sobą w sposób wzmożony miejscowe środki finansowe. Rozumie się samo przez się, że musi być poniechany system wypompowywania oszczędności pieniężnych wsi przez PKO.

Przed podjęciem powyższych zadań, **państwo winno opanować istniejące rozbieżności i chaos organizacyjny w działalności kredytowej lokalnych instytucyj kredytowych.** Trzeba ocenić należycie walory publicznych kas oszczędności w dziedzinie kredytu, a zwłaszcza GKPO, zdolnych w najprostszych i najdostępniejszych formach dostarczyć rolnikom najtańszego kredytu.

Zespół

Czy GKPO zapomniały, przy podziale czystych zysków, że przez całe Państwo idzie zew ofiar na FON? Czy zapoczątkowanej, w latach ubiegłych akcji mamy zaniechać i niesławnie zejść z pola?

JAK NALEŻY REFEROWAĆ SPRAWY GKPO NA ZEBRANIU RADY GMINNEJ

Rokrocznie po zamknięciu roku operacyjnego i po sporządzeniu bilansu oraz sprawozdania rocznego przez rachmistrza, zarząd GKPO winien zanalizować gruntownie stan i wyniki gospodarki Kasy oraz zwrócić uwagę na słabe punkty tej gospodarki.

Na podstawie dokonanej analizy wyników gospodarki Kasy, należy opracować plan dalszej działalności z podkreśleniem tych prac, które wysuwają się na plan pierwszy, a w razie wyjątkowo ciężkich warunków rozwojowych Kasy, spojrzeć śmiało, po męsku, co trzeba uczynić, jakie środki zaradcze przedsięwziąć, aby wydźwignąć Kasę do normalnego stanu. Przed zebraniem rady gminnej, rachmistrz Kasy winien rozesłać członkom rądy gminnej bilans Kasy, który odrazu mógłby zorientować wszystkich radnych o stanie Kasy. Bilans taki jest niewątpliwie czynnikiem propagandowym i odpowiednio przygotowuje członków rady oraz zaznajamia ich szczegółowo ze stanem Kasy, a co najważniejsze — zmusza radnych do zastanowienia się choć przez chwilę nad pożyteczną działalnością kredytową GKPO na terenie gminy.

Naturalnie, sprawozdanie roczne Kasy musi być sprawdzone przez komisję rewizyjną, zaopatrzone protokółem i podpisami jej członków.

Należy spowodować zaproszenie na następne zebranie rady gminnej prezesa zarządu Kasy, celem przedstawienia jej stanu. Przystępując do omówienia sprawozdania i bilansu, należy tak je przedstawić radnym, aby były one najbardziej zrozumiałe i dostępne.

Należy dodać, iż przy przedstawianiu sprawozdania przez prezesa zarządu Kasy wskazana jest obecność wszystkich członków zarządu, dodaje to bowiem powagi i dowodzi o dużym zainteresowaniu się sprawami Kasy — członków zarządu.

Początkowo prezes udziela informacji ogólnej o Kasie, a więc: omówi współpracę Kasy z innymi bankami lub instytucjami handlowymi, jak: PBR, KKO, Kasa Stefczyka, spółdzielnia mleczarska, rolniczo-handlowa itp.

O rewizjach ze strony wydziału powiatowego, PBR i komisji rewizyjnej udziela ważniejsze wiadomości z ubiegłych pięciu lat, podkreślając momenty rozwojowe, jak: powiększenie lub zmniejszenie się wkładów i pożyczek, kosztów prowadzenia, kapitałów zasobowych i zakładowego.

Omawia skład zarządu, ilość odbytych posiedzeń, trudności związane z prowadzeniem Kasy, ofiarność i zainteresowanie członków zarządu.

Przy referowaniu bilansu, należy samemu sobie zadać pytanie i odpowiedzieć na nie, a mianowicie: jaki kapitał posiada Kasa w obrocie? Sumę bilansową zaokrąglamy do pełnych tysięcy i powiadamy, że kapitały Kasy wynoszą np. 50.000 zł; drugie pytanie, to z jakich źródeł pochodzi kapitał obrotowy? Zasadnicze źródła pochodzenia kapitału obrotowego będą trzy:

1) wkłady oszczędnościowe, 2) kredyty bankowe i 3) kapitały własne.

Następnie wyjaśniamy całą gospodarkę wkładową, ruch wkładek, ilość, charakter oraz oprocentowanie.

Przy sposobności należy podkreślić akcję propagandy, a w związku z nią czynione wysiłki zarządu w celu ściągnięcia jak największej ilości wkładów oraz pożądany zakres współpracy w tej akcji członków rady gminnej. Ilość zaciągniętych kredytów w PBR, rodzaj pożyczek, oprocentowanie, wykorzystanie kredytów przez rolników, podział ich i dalsze zabieganie o innego rodzaju pożyczki. Trzeba krótko wyjaśnić o roli lokat Kasy na wypłatę wkładów, zapewniające zawsze możność wypłat terminowych wkładów, co daje gwarancję i jest zaletą lokowania swoich oszczędności w Kasie.

Dłużej należy zatrzymać się na pożyczkach i pożyczkobiorcach, nie szczędząc nawet paru gorzkich słów radnym i ich najbliższym krewnym, o ile w terminie nie regulują swoich należności i utrudniają lub psują opinię Kasie.

Taki tylko prezes będzie szanowany przez gminiaków, który stać będzie twardo i niezłomnie na stanowisku trudnym i nieustępliwym, tj. na stanowisku całkowitego i terminowego regulowania pożyczek. Tę zasadę musi każdy prezes stale podkreślać, gdy okazanie komukolwiek pewnych przywilei, gubi Kasę i stwarza trudności terminowego płacenia przez Kasę zaciągniętych pożyczek, a co najważniejsze — demoralizuje płatników.

Poza tym należy dać pełny obraz ruchu pożyczek wg ilości, wykazać ilość przeterminowanych i wątpliwych, wysokości udzielonych pożyczek, omówić odsetki od pożyczek zaległych i wątpliwych, podać wysokość odsetek pobieranych od pożyczek z funduszów własnych, ogólnych lub kredytu specjalnego.

Przechodzimy następnie do „r-ku strat i zysków", wyjaśniamy jakie dochody miała Kasa w roku ubiegłym, z jakich głównie źródeł powstały zyski oraz jakie były rozchody na opłacenie odsetek od wkładów i długów, kosztów prowadzenia i amortyzacji.

Ogólne zestawienie dochodów i wydatków da nam odpowiedź, czy operacje Kasy zamknięte są nadwyżką czy też stratą.

Reasumując całą działalność GKPO za rok ubiegły, należy podkreślić i uwypuklić te momenty, które dają trwałe podstawy dalszego rozwoju Kasy, a więc powiększenie funduszów własnych przez dotację gminy, powiększenie ilości oraz sumy wydanych pożyczek, zlikwidowanie, bądź zmniejszenie sumy pożyczek w dochodzeniu sądowym, powiększenie wkładów, a w związku z tym ożywienie propagandy za pozyskaniem wkładów, zgromadzenie rezerw na wypłatę w razie ich wypowiedzenia.

Nie można ominąć w sprawozdaniu roli i działalności zarządu i koniecznie tutaj należy podkreślić wpływ oraz zapobiegliwość członków zarządu Kasy.

Na wszelkie zarzuty stawiane Kasie przez członków rady, należy rzeczowo i spokojnie odpowiadać, a słuszne żądania i życzenia ich, przyjmować jako wskazania dla zarządu Kasy do zastosowania we właściwej polityce kredytowej.

Po tak złożonym sprawozdaniu wysiłki zarządu Kasy spotkają się niewątpliwie z przychylną oceną radnych, co przyczyni się do wzrostu zainteresowania sprawami GKPO oraz spowoduje ich współdziałanie z pracami zarządu w terenie.

L. Majeranowski

DZIAŁALNOŚĆ GKPO W POWIECIE BIAŁOSTOCKIM W ROKU 1937

Działalność GKPO w powiecie białostockim w 1937 r. w pewnym stopniu krępowana była skutkami klęski posuchy, jaka w tym okresie nawiedziła tutejszy teren. Jednakże wzrastające stopniowo polepszenie koniunktury gospodarczej w rolnictwie, w związku z notowaną od 1936 r. podwyżką cen na produkty rolne, a przede wszystkim cen zboża — stworzyło warunki, przy których zeszłoroczna klęska posuchy nie odbiła się ujemnie w znaczniejszym — jak to być mogło — stopniu na działalności GKPO.

Dzięki tej ogólnej poprawie sytuacji materialnej rolników i wobec akcji egzekucyjnej, wzmogły się częściowo spłaty pożyczek, zamrożonych od lat kilku. Polepszyła się też stosunkowo płatność zaległych odsetek od pożyczek zwykłych i skonwertowanych.

W związku z powyższym GKPO mogły w terminach właściwych spłacić raty długów, przypadających na rzecz Państwowego Banku Rolnego i Komunalnej Kasy Oszczędności w Białymstoku oraz rozprowadzić pewne — co prawda nieznaczne — sumy, w formie nowych pożyczek. Pożyczkobiorcy notowani, jako opieszali w spłacie otrzymanych sum — w dalszym ciągu zwlekają z płatnością pożyczek. W stosunku do tej kategorii pożyczkobiorców stosuje się egzekucję. Jednakże organa egzekucyjne skarbowe słabo prowadzą egzekucję zaległych pożyczek. Koniecznym jest, aby czynności egzekucyjne w tym zakresie powierzono wójtom gmin.

Pomimo polepszenia ogólnej sytuacji materialnej rolników — tylko w dwóch GKPO zanotowano nieznaczny wzrost globalnej sumy wkładów oszczędnościowych, uwzględniając w tym dopisane sumy skapitalizowanych odsetek za 1937 r. (w Krypnie i Obrubnikach), w pozostałych dwóch GKPO nastąpił spadek sumy wkładów oszczędnościowych (w Jaświłach i Goniądzu). Powyższy stan rzeczy istnieje mimo prowadzenia przez zarządy Kas propagandy oszczędnościowej wśród ogółu gminiaków. Słabe wyniki grupowania w GKPO wkładów oszczędnościowych, tłumaczy się częściowo skutkami zeszłorocznej klęski posuchy i tym, że przy zwyżce cen produktów rolnych, uzyskane fundusze przeznaczyli rolnicy w 1937 r. na konieczne inwestycje w gospodarstwach, zaniedbanych znacznie w latach panującego kryzysu gospodarczego oraz na przebudowę swych gospodarstw, która to akcja prowadzona jest z dużym nasileniem w tut. powiecie i wymaga od rolników dość znacznego nakładu kapitałów.

Na pohamowanie wzrostu wkładów oszczędnościowych w GKPO i Kasach Stefczyka wpływa również i ta okoliczność, że PKO własną propagandą oszczędnościową objęła wieś i za pośrednictwem licznych na terenie powiatu urzędów i agencyj pocztowych grupuje wkłady oszczędnościowe. Propaganda oszczędnościowa PKO, prowadzona na szeroką skalę przy pomocy radia, broszur, kalendarzyków, plakatów i prasy — przytłumia w zdecydowanym stopniu propagandę GKPO. I chociaż w akcji propagowania oszczędności, prowadzonej przez GKPO biorą często żywy udział miejscowe czynniki społeczne, choć dla tej propagandy wykorzystywane są zebrania gromadzkie itd., na których przykładowo omawiane są korzyści, jakie dają dla rolników GKPO, jako kredytowe instytucje miejscowe — nie przynosi to jednak na razie wydatniejszych rezultatów. Pożądanym jest, aby propagandę oszczędnościową na rzecz GKPO — zakro-

jono na szerszą skalę z góry. W tym względzie wielkie usługi dać może radio i prasa, które docierają na wieś. Podnoszenie w radiowych audycjach, organizowanych dla wsi, korzyści, jakie płyną z grupowania oszczędności w GKPO, jako instytucjach miejscowych, ustawiczne poruszanie tych spraw w prasie rolniczej itd., przyniesie napewno pożądane rezultaty. Koniecznym jest również, aby Związek Naucz. Szkół Powszechnych wezwał swych członków, pracujących na wsi, do współpracy z właściwymi czynnikami gminnymi w zakresie zjednywania wkładów dla GKPO. Miejscowy oddział Z. N. S. P. został zaproszony do współpracy z GKPO, niezależnie od tego pożądanym jest, aby odpowiednie nastawienie nadane zostało nauczycielstwu przez Centralny Związek N. S. P. w Warszawie.

Zauważa się często na wsi, że ludność krępuje się lokować wkłady do GKPO z tej racji, iż traktuje je jako instytucje całkowicie zespolone z samorządem gminnym i pozostając wobec samorządu płatnikiem danin komunalnych, przy niskim swym uświadomieniu mniema, iż tajemnica wkładów może być zdradzona zarządom gminnym, co może mieć niekorzystny skutek dla zainteresowanego płatnika. Okolicznść ta powoduje w wielu wypadkach, iż rolnicy chętniej lokują swe oszczędności w PKO. Przełamanie tego błędnego mniemania wśród mas rolniczych jest kwestią niezmiernie trudną.

W związku z powyższym dąży się, aby GKPO posiadały własne lokale w budynkach gminnych i nie mieściły się — jak to dotychczas — w kancelariach gminnych.

Zarządy Kas na ogół oględnie rozprowadzają kredyty w formie nowych pożyczek. Nie zawsze jednak — jak stwierdzono podczas lustracyj — bada się na miejscu celowości zużycia pożyczek. Do współpracy w tym względzie należy wciągnąć organa samorządu gminnego i gromadzkiego.

Zgodnie z ustalonym planem usprawnienia działalności GKPO i podniesienia ich rozwoju — gminy wiejskie powodują stopniowe zwiększanie kapitałów zakładowych GKPO, co już w roku ubiegłym uczyniła gmina Obrubniki. Przez zwiększenie sumy kapitałów zakładowych i zgrupowanie większych sum, z tytułu wkładów oszczędnościowych — zwiększą się środki obrotowe GKPO i rozwój tych instytucyj ułoży się niewątpliwie korzystnie.

Stanisław Tylman

CZY MOŻLIWE JEST STOSOWANIE W GKPO PREMII DLA WKŁADCÓW

Wśród różnych sposobów prowadzenia propagandy oszczędnościowej bardzo ponętnym środkiem jest stosowanie premiowania wkładów lub wkładców.

Szczególniej wielką uwagę zwrócił na siebie ten środek propagandy oszczędnościowej, odkąd z wielkim powodzeniem jest stosowany przez PKO. To też obecnie szereg GKPO z inicjatywy bądź władz nadzorczych, bądź własnej, pragnęłoby zastosować w swej pracy ten system.

Ciekawy też z tego powodu jest projekt jednego z wydziałów powiatowych woj. lubelskiego, który zamierzał zalecić Kasom wprowadzenie pre-

miowania wkładów. Premiowanie wkładów oparte byłoby na następujących zasadach ogólnych:

1) w poszczególnych wioskach, w miarę potrzeby, uruchomione będą Zbiornice-Kasy dla inkasowania wkładów,

2) Kasy i zbiornice przyjmować będą oprócz wkładów zwykłych i celowych, również wkłady premiowane,

3) wkłady premiowane wpisywane będą do specjalnych książeczek wkładowych, a przyjęcie i zwrot wkładek unormowane zostanie regulaminem uchwalonym przez radę gminną,

4) zgłaszający się o książeczkę premiową zobowiązany będzie do systematycznego wpłacania na r-k oszczędności w ciągu 3 ewentualnie 5 lat po 1 zł miesięcznie. Po czym wkład zostaje przepisany na r-k wkładów oprocentowanych z wypowiedzeniem rocznym, z tym, że oprocentowanie liczone będzie po upływie pół roku,

5) książeczki premiowane, na które w ciągu roku zostaną wpłacone kwoty nie mniejsze niż 10 zł, zostaną zakwalifikowane do losowania premii.

Losowanie premii odbywać się będzie dwa razy do roku, np. w czerwcu i grudniu. Losowanie odbywać się będzie publicznie, w obecności władz Kasy, członków zarządu gminy, delegatów gromad itp.,

6) premie wynosiłyby na 100 książeczek podlegających losowaniu: 1 premia — 20 zł, 1 premia — 10 zł i 8 premii po 5 zł z tym, że premie w wysokości 20 zł przyznawane będą z dotacji gmin lub też z funduszu na cele społeczne przeznaczonego z czystych zysków Kasy,

7) w razie wypadku zaprzestania wpłat na r-k wkładów premiowanych przed upływem umówionego terminu, wpłacone kwoty zostaną zwrócone po roku. Nie podjęte po tym czasie wkłady odniesione zostaną na rachunek wkładów płatnych na każde żądanie.

Projekt powyższy uzasadnia wspomniany wydział powiatowy tak:

„Kalkulacja wkładów premiowanych wg powyższych zasad przedstawia się następująco:

	1 premia à	10 zł	= 10 zł
na 100 książeczek	8 premii po	5 zł	= 40 zł
		Razem	50 zł

Premie wypłacone przeto przez Kasę mieściłyby się w granicach normalnego oprocentowania wkładów. Dodatkowa premia w kwocie 20 zł wypłacona bądź z dotacji gminy, bądź z especjalnego funduszu nie obciążałaby Kasy.

Do kosztów związanych z premiowaniem wkładów należy doliczyć 1% na rzecz rachmistrza i 1% na rzecz prowadzącego Zbiornicę wkładów plus koszt książeczki wkładkowej. Zyski materialne Kasy z akcji tej byłyby wprawdzie minimalne, lecz w przyszłości praca ta mogłaby wydać plony w postaci zwiększenia przypływu wkładów i przyczynić się do pobudzenia wsi do systematycznego gromadzenia oszczędności w GKPO i w ten sposób przyczynić się do odbudowy oszczędności wśród ludności wiejskiej. W wypadku osiągnięcia wyników pozytywnych, Kasy mogłyby wprowadzić inną serię książeczek wkładowych o wkładach wyższych niż przewiduje niniejszy projekt“.

Projekt powyższy ciekawy pod wielu względami nie może być, mimo całkowitej zgodności z przepisami obowiązującymi GKPO — wykonany,

jest on bowiem sprzeczny z ustawą o monopolu loteryjnym. Wobec tego wprowadzenie premiowanych książeczek oszczędnościowych w GKPO wymagałoby ustawowego zezwolenia.

Z uwagi jednak na to, że dla zwiększenia stanu wkładów w Kasach musi być przeprowadzona propaganda, a jednym z ważnych jej środków jest premiowanie wkładów, pożądanym jest nie zaniechanie zupełnie tego środka, lecz zreformowania go w tym sensie, aby usunąć przy stosowaniu go — moment losowania. Premiowanie w tym wypadku polegałoby na przyznawaniu nagród wszystkim tym wkładcom, którzy odpowiadaliby warunkom, określonym w specjalnie opracowanym regulaminie nagród dla wkładców. Warunkiem do otrzymania nagrody mogłoby być zaoszczędzenie pewnej minimalnej sumy, systematyczność oszczędzania, stosunek stanu materialnego wkładcy do stanu jego wkładu, czyli wielkość wysiłku, ponoszonego przez wkładcę przy dokonywaniu przez niego oszczędności itp.

Niemożność prowadzenia książeczek premiowanych nie powinna mieć oczywiście żadnego wpływu na realizowanie projektu uruchomienia przez Kasy Zbiornic w poszczególnych wioskach.

Zdaniem naszym, zakładanie Zbiornic jest bardzo ważnym czynnikiem do upowszechnienia ruchu oszczędnościowego i dlatego zasługuje na pełne poparcie.

T. D.

OKÓLNIKI, PORADY I WYJAŚNIENIA.

PISMO OKÓLNE PBR Nr 1(6) Z DNIA 9.5.1938 R. DOTYCZĄCE OKÓLNIKA BANKU AKCEPTACYJNEGO, S. A., Z DNIA 1.4.1938 R.

Pismo okólne PBR omawia w analogiczny sposób treść okólnika Nr 6 B. A., jak to było podane w Nr 7(25) „Skarbony Wiejskiej" z dnia 15 kwietnia 1938 r., dlatego pierwszej części omawianego pisma okólnego nie przytaczamy. Podajemy natomiast tę część pisma okólnego PBR, która omawia tryb przedterminowej spłaty częściowej lub całkowitej sumy układu papierami wartościowymi oraz sposób księgowania tych spłat, wreszcie dodatkowo poruszoną w tymże piśmie okólnym sprawę odsetek od wkładów oszczędnościowych.

Pismo okólne PBR należy traktować jako ostatecznlie wyjaśniające odnośne postępowanie GKPO i nawiązać je należy do naszych wyjaśnień w „Skarbonie Wiejskiej" z dnia 15 kwietnia r. b., począwszy od końca wyjaśnień rozdziału: Sposób udzielania pomocy skarbu państwa Kasie przez skup papierów wartościowych" na str. 17.

Oto brzmienie odpowiedniej części pisma okólnego PBR:

8. Celem otrzymania powyższej pomocy w formie zakupienia papierów wartościowych przez Bank Akceptacyjny ,Kasa winna papiery wartościowe, przyjęte od dłużników lub zakupione przez nią na ich zlecenie, przesłać do Oddziału PBR.

Do przesłanych papierów wartościowych Kasa winna załączyć:

a) pismo zlecające Oddziałowi PBR przesłanie papierów do Banku Akceptacyjnego, celem ich skupu z tytułu wymienionej w punkcie 7 pomocy skarbu państwa oraz zawierające dyspozycję użycia przez Oddział

PBR otrzymanej ze skupu papierów gotówki na pokrycie skonwertowanego długu Kasy w Oddziale lub przekazania jej tej gotówki, jeśli takiego zadłużenia Kasa nie posiada,

b) specyfikację papierów wartościowych wg wzoru Nr 34,

c) deklarację wg wzoru Nr 33.

Wzory powyższych trzech pism załączone są w końcu niniejszego pisma okólnego.

Przesyłane przez pocztę papiery należy ubezpieczyć, aby w razie ich zaginięcia w drodze Kasa nie poniosła straty.

9. Papiery wartościowe, przesyłane do skupu przez Bank Akceptacyjny, winny posiadać wszystkie należne kupony z bieżącym włącznie.

10. Jeżeli dłużnicy złożyli Kasie gotówkę na kupno papierów wartościowych, o czym mowa w punkcie 6, a Kasa przekazała ją do Oddziału PBR, wówczas Kasa winna przesłać do tegoż Oddziału:

a) pismo, zlecające Oddziałowi nabycie papierów wartościowych, przesłanie ich do Banku Akceptacyjnego celem skupu oraz dyspozycję, co do użycia otrzymanej na te papiery gotówki, analogicznie, jak w punkcie 8, lit. a,

b) deklarację według wzoru Nr 32.

11. Niezależnie od pism wymienionych w pkt. 8 wzgl. 10, Kasa obowiązana jest w sposób analogiczny, jak przy dotychczasowych opłatach gotówkowych, zawiadomić Oddział PBR o przedterminowej spłacie całego układu, niezależnie jaka była suma układu oraz o spłacie częściowej, o ile wyniosła na jeden układ co najmniej zł 200. Wzory tych zawiadomień podane zostały Kasom do wiadomości oraz wydrukowane w „Skarbonie Wiejskiej“ Nr 2(8) z lutego 1937 r., str. 20 i Nr 5(11) z maja 1937 r., str. 22. W zawiadomieniach według powyższych wzorów należy zaznaczyć czerwonym atramentem, iż spłaty dokonano papierami wartościowymi względnie gotówką na zasadach okólnika Nr 6 Banku Akceptacyjnego.

KSIĘGOWANIE SPŁAT, DOKONANYCH NA PODSTAWIE WYŻEJ PODANYCH PRZEPISÓW

A. Księgowanie w Kasach, mających skonwertowane zadłużenie w PBR.

12. Księgowanie w wypadku złożenia przez dłużnika papierów wartościowych:

a) przyjęte przez Kasę papiery wartościowe po kursie 90 za 100 zaksięgować należy w następujący sposób:

na r-ku „Papierów wartościowych“ — str. „Winien“ oraz

na r-ku „Należności z układu konwers.“ — str. „Ma“,

w „treści“ wpisać: „za przyjętą od N. N. 1 oblig. Nr....... (podać nazwę papieru) nom. wart. zł.......,.

b) przesyłając otrzymane papiery do Oddziału PBR, Kasa winna zapisać to:

na r-ku „Wierzycieli“ — str „Winien“ oraz

na r-ku „Papierów wartościowych“ — str. „Ma“,

a w „treści“: „za przesłane wg specyfikacji do Oddziału PBR papiery wart. złożone przez dłużników“.

Przykład 1:

TREŚĆ	r-k „Pap. wart." Wn	r-k „Pap. wart." Ma	r-k „Nal. z układ." Wn	r-k „Nal. z układ." Ma	r-k „Wierzycieli" Wn	r-k „Wierzycieli" Ma
Za przyjętą od J. Brylskiego 1 obl. Nr 2573 Poż. Konsol. nom. wart. zł 100	90.—			90.—		
Za przesłane wg specyfikacji O/PBR pap. wart., złożone przez dłużników		90.—			90.—	

Uwaga: Zapis drugi może obejmować papiery złożone przez kilku dłużników.

Powyższe zapisy winny być uwidocznione jednocześnie w książkach pomocniczych.

13. Księgowanie w wypadku wpłacenia przez dłużnika gotówki:

a) w chwili przyjęcia gotówki:

Zapis pierwszy:
na r-ku „Kasa" — str. „Winien" oraz
na r-ku „Inne rachunki" — str. „Ma",
w „treści": „za wpłacone przez N. N. na poczet rat kapitałowych".
Na r-kach tych należy wpisać faktyczną sumę wpłaty.

Zapis drugi:
na r-ku „Należności z układów konwers." — str. „Ma" oraz
na r-ku „Wierzyciele" — str. „Winien",
w „treści": „umorzone wierzytelności z tytułu spłaty gotówką przez dłużnika N. N.".

Na r-kach tych należy wpisać nie sumę wpłaconą gotówką, lecz sumę, na jaką umorzony został dług wskutek wpłaty gotówkowej.

b) w chwili przekazania przez Kasę gotówki do Oddziału PBR:
na r-ku „Kasa" — str. „Ma" oraz
na r-ku „R-ki w bankach" — str. „Winien",
a w „treści": przekazane wg wykazu do Oddziału PBR wpłaty dłużników na poczet wkładów konwers",

c) w chwili otrzymania przez Kasę zawiadomienia z Oddziału PBR:
na r-ku „R-ki w bankach" — str. „Ma" oraz
na r-ku „Inne r-ki" — str. „Winien",
a w „treści": „za nabyte wg zawiadomienia pap. wart. przez Oddział PBR na spłatę wkładów konwers.".

Przykład 2:

TREŚĆ	Kasa Wn	Kasa Ma	Inne r-ki Wn	Inne r-ki Ma	Należ. z układ. Wn	Należ. z układ. Ma	Wierzyciele Wn	Wierzyciele Ma	R-ki w bankach Wn	R-ki w bankach Ma
Za wpłacone przez A. Kowalika na poczet rat kapitałowych	75			75						
Umorzone wierzytelności z tytułu spłaty gotówką przez A. Kowalika						100	100			
Przekazane wg wykazu do PBR wpłaty dłużników na poczet układów konwersyjnych		75							75	
Za nabyte wg zawiadomienia pap. wart. przez O/PBR na spłatę wkładów konwersyjnych			75							75

B. Księgowanie w Kasach, nie posiadających skonwertowanego zadłużenia w PBR.

14. Księgowanie w wypadku złożenia przez dłużnika papierów wartościowych:

a) w chwili przyjęcia przez Kasę papierów wart. po kursie 90 za 100,
na r-ku „Papierów wartościowych" — str. „Winien" oraz
na r-ku „Należności z układów konwers." — str. „Ma",
a w „treści": „za przyjętą od N. N. ..... oblig. Nr Nr....... nom. wart. zł.........,

b) w chwili przesyłania otrzymanych papierów do Oddziału PBR:
na r-ku „R-ki w bankach" — str. „Winien" oraz
na r-ku „Papierów wartościowych" — str. „Ma",
a w „treści": „za przesłane wg specyfikacji do Oddziału PBR papierów wart., złożonych przez dłużników",

c) w chwili otrzymania gotówki z Oddziału PBR lub Banku Akceptacyjnego za powyższe papiery:
na r-ku „Kasa" — str. „Winien" oraz
na r-ku „R-ki w bankach" — str. „Ma",
a w „treści": „wpływ za papiery wart., złożone przez dłużników, wg zawiadomienia z PBR (względnie z Banku Akcept.).

Przykład 3:

TREŚĆ	Pap. wart. Wn	Pap. wart. Ma	Noleż. z układ. Wn	Noleż. z układ. Ma	Kasa Wn	Kasa Ma	R-ki w bankach Wn	R-ki w bankach Ma
Za przyjętą od J. Tarskiego 1 szt. 4½% List. Zast. PBR Nr 38567, nom. wartości zł 100	90			90				
Za przesłane według specyfikacji do O/PBR pap. wart., złożonych przez dłużników		90					90	
Wpływ za pap. wart., złożone przez dłużników, wg zawiadomienia PBR					90			90

15. Księgowanie w wypadku wpłacenia przez dłużnika gotówki:

a) w chwili wpłacenia do Kasy gotówki:

Zapis pierwszy:
na r-ku „Kasa" — str. „Winien" oraz
na r-ku „Inne r-ki" — str. „Ma",
a w „treści": „za wpłacone przez N. N. na poczet rat kapitałowych".
Na r-kach tych należy wpisać faktyczną sumę wpłaty.

Zapis drugi:
na r-ku „Należności z układów konwers." — str. „Ma" oraz
na r-ku „R-ki w bankach" — str. „Winien",
a w „treści": „umorzone raty dłużnika N. N. z tytułu spłaty gotówką".
N r-kach tych należy wpisać nie sumę wpłaconą gotówką, lecz sumę, na jaką umorzony został dług wskutek wpłaty gotówkowej.

b) w chwili przesyłania przez Kasę gotówki do Oddziału PBR, celem zakupienia papierów wart. i przesłania ich do skupu do Banku Akceptacyjnego:

na r-ku „Kasa“ — str. „Ma“ oraz
na r-ku „Inne r-ki“ — str. „Winien“,
a w „treści“: „za przekazane wg wykazu do Oddziału PBR wpłaty dłużników na poczet układów konwers. celem zakupienia pap. wart. i przesłania ich Bankowi Akceptacyjnemu,

c) w chwili otrzymania gotówki z PBR lub Banku Akceptacyjnego za skupione przez Bank Akceptacyjny papiery, wymienione w poprzednim punkcie:

na r-ku „Kasa“ — str. „Winien“ oraz
na r-ku „R-ki w bankach“ — str. „Ma“,
a w „treści“: „otrzymana gotówka za skupione przez Bank Akceptacyjny pap. wart. wg zawiadomienia“.

Przykład 4.

TREŚĆ	Kasa		Inne r-ki		Należ. z układu		R-ki w bankach	
	Wn	Ma	Wn	Ma	Wn	Ma	Wn	Ma
Za wpłacone przez St. Zaworę na poczet rat kapitałowych	75			75				
Umorzone raty kapit. St. Zawory z tytułu spłaty gotówką						100	100	
Za przekazane wg wykazu do PBR wpłaty dłużników na poczet układów konwersyjnych, celem zakupienia pap. wart. i przesłania ich do Banku Akcept.		75	75					
Otrzymana gotówka za skupione przez Bank Akcept. pap. wart. wg zawiadomienia	100							100

16. Złożone przez dłużników papiery lub gotówkę winna Kasa przesyłać do Oddziału PBR w dniach 1 i 15 każdego miesiąca.

Przy przesyłaniu papierów winna Kasa sporządzić odpis, przesyłanej do PBR, specyfikacji papierów i załączyć go do akt w teczce dowodów rachunków, a przy przesyłaniu gotówki — sporządzić wykaz dłużników i sum, przez nich wpłaconych, dołączyć go do asygnaty rozchodowej i przechowywać w dowodach kasowych.

SPŁATA DŁUGU PRZEZ PORĘCZYCIELI.

17. W przypadku, gdy dłużnik nie reguluje należności z tytułu zawartego układu konwersyjnego, a poręczyciele zobowiążą się do uregulowania zaległości i dalszego wykonywania układu — wówczas Kasa może, według własnego uznania i na swoją odpowiedzialność, wyrazić zgodę na przejęcie układu przez poręczycieli i przyjęć od nich gotówką zaległości z tytułu odsetek oraz papierami wartościowymi spłatę rat kapitałowych.

O przejęciu wkładu konwersyjnego do dalszego wykonywania przez poręczycieli, Kasa obowiązana jest zawiadomić o tym Oddział PBR.

ODSETKOWA POMOC SKARBU PAŃSTWA

18. Z tytułu obniżenia dłużnikom odsetek od wierzytelności, objętych układami konwersyjnymi, zawartymi z posiadaczami gospodarstw wiejskich grup A i B — pomoc skarbu państwa dla instytucyj wierzycielskich przedłużona została na dalszy rok.

Wysokość pomocy odsetkowej skarbu państwa i warunki jej udzielenia pozostają te same, jakie podane zostały Kasom do wiadomości w piśmie okólnym Nr 2(4) z dn. 24.2.1937 r. PBR, zamieszczonym w „Skarbonie Wiejskiej" Nr 2(8) z lutego 1937 r., str. 19.

ODSETKI OD WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

19. Stwierdzone zostało, że nie wszystkie Kasy stosują stopy procentowe od wkładów, ustalane rozporządzeniami Ministra Skarbu, a podawane do wiadomości przez PBR. W związku z tym przypominamy Kasom, że ustawa z dnia 23.3.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 255), na podstawie której wydawane są rozporządzenia Ministra Skarbu w sprawie odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych, przewiduje karę grzywny do 1.000 zł dla każdego, kto narusza postanowienia powyższych rozporządzeń. Celem uniknięcia przykrych konsekwencyj winny Kasy zastosować się ściśle do pisma Nr 117/Kr PBR z dn. 12 stycznia 1938 r. rozesłanego do wszystkich Kas, wg którego obowiązująca stopa procentowała od wkładek wynosi:

1. od wkładów płatnych na każde żądanie — 4%,
2. od wkładów płatnych za wypowiedzeniem 1-miesięcznym — 4½¼,
3. od wkładów płatnych za wypowiedzeniem 3-miesięcznym i dłuższym — 5%.

Oprocentowanie powyższe obowiązuje od dnia 1 stycznia 1938 roku, a w odniesieniu do wkładów i innych lokat pieniężnych, złożonych w Kasie przed dniem 1 stycznia 1938 r. — po upływie terminu umowy, nie później jednak jak 1 lipca 1938 r.

20. Również nie wszystkie Kasy nadsyłają do PBR wykazy odsetek, płaconych od wkładów. Obowiązek nadsyłania tych wykazów przewiduje rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 23.3.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 29,, poz. 245), wydane na podstawie ustawy, wymienionej w punkcie 15 niniejszego pisma, o czym PBR kilkakrotnie przypominał Kasom w swoich pismach, w których podawał do wiadomości obowiązujące stopy od wkładów. Zgodnie z ostatnim w tej sprawie pismem z dn. 12 stycznia 1938 roku. Nr 117/Kr Kasy winny nadsyłać do PBR wykaz płaconych przez nie odsetek od wkładów *przy końcu każdego roku.*

Wzór pisma do pkt. 8 lit. a) pisma okólnego Nr 1(6)

..................................., dnia .... 193... r.

(stempel firmowy GKPO)

Do

Oddziału Państwowego Banku Rolnego

w ....

Załączając przy niniejszym deklarację, przesyłamy papiery wart. według drugostronnej specyfikacji — na ogólną sumę

zł.......................... nominalnych

(słownie zł ....)

i prosimy o:

1. przesłanie papierów do Banku Akceptacyjnego, S. A., celem ich skupu z tytułu pomocy skarbu państwa, przewidzianej w § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 roku. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 180),

2. użycie uzyskanej z realizacji papierów wartościowych gotówki na pokryńcie naszego długu skonwertowanego w Państwowym Banku Rolnym,

3. przekazanie nam uzyskanej z realizacji papierów wartościowych gotówki.

Załączniki:

(podpisy pod stemplem firmowym GKPO)

Uwagi: 1) Należy załączyć deklarację Nr 33. 2) Należy opuścić pkt 2 lub 3, zależnie od tego, w jaki sposób chce Kasa użyć gotówkę, uzyskaną z realizacji pap. wart.

Wzór Nr 34

(stempel firmowy GKPO)

...., dnia........................193.... r.

SPECYFIKACJA

papierów wartościowych, przyjętych na spłatę skonwertowanych wierzytelności rolniczych i przesłanych do PBR w celu ich skupu przez Bank Akceptacyjny, stosownie do okólnika Banku Akceptacyjnego, S. A., Nr 6 z dn. 1 kwietnia 1938 r.

L. porz.	Ilość odcinków	Nominalna wartość odcinka	Nazwa papierów wartościowych i numery odcinków	Suma nominalnej wartości Złote		Termin wartości kuponu bieżącego
1			4% Pożyczka Konsolidacyjna			
	2	500	Nr Nr 185372, 191347	1.000.—		15.V.38
	3	100	„ 272345, 281172, 295103	300.—		„
	4	50	„ 372891, 375501-3	200.—	1.500.—	„
2			4½% Listy Zast. Państw. Banku Roln.			
	1	500	Nr Nr 187456	500.—		1.VII.38
	2	100	„ 407893, 417549	200.—	700.—	„
	12		Ogółem . . .		2.200.—	

(podpisy pod stemplem firmowym GKPO)

Uwaga: Specyfikację papierów należy wypełniać wg podanego przykładu.

Wzór pisma do pkt. 10 lit. a) pisma okólnego Nr 1(6)

(stempel firmowy GKPO)

.................................., dnia.............................193.... r.

Do
Oddziału Państwowego Banku Rolnego
w ....

Przesyłając otrzymaną od dłużnika sumę

zł..

(słownie zł ....)
na spłatę ich zobowiązań kapitałowych z tytułu zawartych układów konwersyjnych, zgodnie z pkt. 1 oraz 5 pisma okólnego Nr 1(6) PBR z dnia 9 maja 1938 r. oraz załączając deklarację prosimy Panów o:

1. nabycie papierów wartościowych, wymienionych w § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1908 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 179),
2. przesłanie ich do Banku Akceptacyjnego, S. A., celem ich skupu z tytułu pomocy skarbu państwa, przewidzianej w § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 180),
3. użycie uzyskanej z realizacji papierów wartościowych gotówki na pokrycie naszego długu skonwertowanego w PBR,
4. przekazanie nam uzyskanej z realizacji papierów wartościowych gotówki.

Załączniki:

(podpisy pod stemplem firmowym GKPO)

Uwagi: 1) Należy załączyć deklarację Nr 32. 2) Należy opuścić pkt 3 lub 4, zależnie od tego, w jaki sposób chce Kasa użyć gotówkę, uzyskaną z realizacji pap. wart.

Wzór Nr 32 (dotyczy wpłat gotówkowych na zakup pap. wart.)

.................................., dnia.............................193.... r.

(stempel firmowy GKPO)

DEKLARACJA

Stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 8 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 179) i okólnika Nr 6 Banku Akceptacyjnego, S. A., z dnia 1 kwietnia 1938 r., niniejszym stwierdzamy, że: dłużnicy wpłacili na spłatę rat kapitałowych z tytułu zawartych z nimi układów konwersyjnych oraz na spłatę całego kapitału długu, objętego poszczególnym układem konwersyjnym na sumę nie przekraczającą 500 zł, kwoty gotówkowe na kupno papierów wartościowych w ogólnej sumie

zł..

(słownie zł ....)

Uzyskane kwoty gotówkowe zaliczyliśmy na spłatę z tytułu układów konwersyjnych i umorzenia należności, jak następuje:

W układach konwersyjnych grupy	Ogólna suma umorzonych przez dokonanych wpłaty należności z tytułu rat kapitałowych, płatnych									
	do 1.1.1938		w 1938		w 1939		w 1940		RAZEM	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Dłużnicy kategorii A — — przy układach do sumy zł 5.000.—										
Dłużnicy kategorii A — — przy układach powyżej zł 5.000.—										
Dłużnicy kategorii B										
Dłużnicy kategorii C										
RAZEM										
Umorzone należności z tytułu przedterminowej spłaty całego kapitału z układów grupy A nie przewyższających zł 5.00.—										
OGÓŁEM										

Niniejszym stwierdzamy, że wierzytelności rolnicze naszej instytucji w stosunku do ogólnej sumy wydanych kredytów przez naszą instytucję, jak to już podaliśmy Bankowi Akceptacyjnemu, S. A. wynoszą ....% według stanu na dzień 31 grudnia 1932 r.

Całość uzyskanej sumy gotówki od dłużników przesłaliśmy do .... na kupno papierów wartościowych.

(podpisy pod stemplem firmowym GKPO)

Uwaga: W podanej tabelce spłat kapitałowych, dokonanych (zaliczonych) na poszczególne grupy układów i lata, należy podawać ogólne sumy spłat na poszczególne układy.

Wzór Nr 33 (dotyczy papierów wartościowych)

(stempel firmowy GKPO) ...., dnia .... 193... r.

DEKLARACJA

Stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 8 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 179) i okólnika Nr 6 Banku Akceptacyjnego, S. A., z dnia 1 kwietnia 1938 r., niniejszym stwierdzamy, że: otrzymaliśmy papiery wartościowe na ogólną sumę zł.................... nominalnych od dłużników z układów konwersyjnych.

Uzyskane w powyższy sposób papiery wartościowe zaliczyliśmy na spłaty kapitałowe z tytułu układów konwersyjnych i umorzenie naszych należności, jak następuje:

W układach konwersyjnych grupy	Ogólna suma należności umorz. przez wpłatę papierami wartościowymi z tytułu rat kapitałowych, płatnych									
	do 1.I.1938		w 1938 r.		w 1939 r.		w 1940 r.		RAZEM	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
A — przy układach na sumy do zł 5.000.—										
A — przy układach na sumy powyżej zł 5.000.—										
B —										
C —										
RAZEM .										
Umorzono należności z tytułu przedterminowej spłaty całego kapitału z układów grupy A nie przewyższających zł 500.—										
OGÓŁEM .										

Niniejszym stwierdzamy, że wierzytelności rolnicze naszej instytucji w stosunku do ogólnej sumy wydanych kredytów przez naszą instytucję, jak to już podaliśmy Bankowi Akceptacyjnemu, S. A., wynoszą .....% według stanu na dzień 31 grudnia 1932 r.

Całość uzyskanych papierów wartościowych przesyłamy do Banku Akceptacyjnego, S. A., celem skupu.

(podpisy pod stemplem firmowym GKPO)

Uwaga: W podanej tabelce spłat kapitałowych, dokonanych (zaliczonych) na poszczególne grupy układów i lata, należy podawać ogólne sumy spłat, a nie spłat na poszczególne układy.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

Pytanie:

Kasa pobiera weksle od pożyczkobiorców wypełnione w następujący sposób: miejscowość, data wystawienia weksla, suma wypisana cyfrą i słownie, podpis pożyczkobiorcy (imię i nazwisko). Na odwrocie weksla — podpisy dwóch osób (poręczycieli), podpisane jeden pod drugim imieniem i nazwiskiem.

Kasa zapytuje, czy takie wypełnianie weksli jest dobre?

Odpowiedź:

Ta forma wypełniania weksli jest zupełnie dobra z jednym zastrzeżeniem, a mianowicie, wobec tego, że podpisy poręczycieli figurują na odwrocie weksla — powinno być przed tymi podpisami dodane własnoręcznie przez poręczycieli słowo „poręczam".

Lepiej umieszczać podpisy poręczycieli na pierwszej stronie weksla obok podpisu wystawcy (pożyczkobiorcy) i wówczas nie potrzeba już dodawać słowa „poręczam".

Wobec tego, że wystawienie weksla, opisane powyżej, nie jest pełne, gdyż brak jest daty płatności weksla, Kasa powinna pobierać wraz z wekslem deklarację, podpisaną przez pożyczkobiorcę i poręczycieli. Wzór takiej deklaracji podany został w „Skarbonie Wiejskiej", zeszyt 1(19) z dn. 15 stycznia 1937 r.

Dodajemy, że deklaracja winna posiadać opłatę stemplową w wysokości połowy opłaty za weksel, do którego deklaracja jest dołączona.

Pytanie:

Pożyczkobiorca w roku 1930 zaciągnął pożyczkę w kwocie 100 zł; po pewnym czasie gospodarstwo sprzedał synowi. Wobec tego, że pożyczkobiorca nie żyje, a z żyrantów nie można należności tej wyegzekwować, czy możliwe jest ściągnąć sumę tę z dzieci wymienionego, w wypadku pozytywnym, w jaki sposób i gdzie należy skierować sprawę?

Odpowiedź:

Obowiązujące prawo spadkowe stoi na stanowisku, że spadkobierca jest niejako kontynuatorem osobowości spadkodawcy, dziedziczy po nim całą spuściznę, jego wierzytelności i zobowiązania. Z tego też względu spadkobiercy, którzy przyjęli spadek wprost i bezwarunkowo odpowiadają za długi spodkodawcy nie tylko do wysokości odziedziczonego spadku, ale całym swoim majątkiem własnym. Dług spadkodawcy staje się długiem osobistym dziedzica.

Jeśli dłużnik Kasy po sprzedaniu swego gospodarstwa synowi miał jakiś inny majątek, choćby minimalny, który po śmierci jego przeszedł na dzieci — można od nich dochodzić swojej należności, jako od spadkobierców. Jednak istotnym jest, aby ten majątek, który pozostawił po sobie dłużnik, przejęły po jego śmierci dzieci, gdyż to stanowi o przyjęciu spadku, a dopiero przyjęcie spadku, stwarza odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkobiercy. W przeciwnym bowiem wypadku, spadkobiercy mogą w każdej chwili zrzec się spadku, by nie ponosić jego ciężarów, szczególnie jeśli ciężary odziedziczonego majątku okażą się zbyt duże. Mogą oni to uczynić nawet po wniesieniu przeciwko nim pozwu, gdyż prawo przyjęcia spadku przedawnia się dopiero po upływie 30 lat od dnia śmierci spadkodawcy. Majątek spadkodawcy nie koniecznie ma składać się z nieruchomości i, mogą to być rzeczy ruchome, przedmioty codziennego użytku, jednak istotnym jest — jak już wspomnieliśmy — by te rzeczy przyjęli dzieci dłużnika (spadkobiercy).

Celem wyegzekwowania należnej Kasie sumy od spadkobierców dłużnika, należy wnieść przeciwko nim pozew do Sądu Grodzkiego, który to jest właściwy dla miejsca zamieszkania pozwanych, tzn. dzieci dłużnika.

Pozwać należy wszystkich spadkobierców (wzór pozwu i sposób postępowania w powyższym wypadku podany jest w Nr 11(17) „Skarbony Wiejskiej" z listopada 1937 r.

Gdyby dłużnik poza sprzedanym synowi gospodarstwem nie posiadał innego majątku, należałoby zastanowić się, czy ta sprzedaż gospodarstwa nie jest pozorna, lub dokonana ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela-Kasy. W myśl bowiem przepisów kodeksu zobowiązań (art. 288 i następne) wszelkie umowy zawarte przez strony dla pozoru — są nieważne. W wypadku nawet ważności umowy, Kasa może żądać jej unieważnienia,

jeśli dłużnik dokonał sprzedaży ze świadomością pokrzywdzenia Kasy jako wierzyciela, a nabywca gospodarstwa o tym wiedział lub wiedzieć był powinien, pozostały zaś majątek dłużnika nie wystarcza na całkowitą spłatę długu. Kasa musiałaby wystąpić z powództwem przeciwko synowi dłużnika, o uznanie w stosunku do niego sprzedaży gospodarstwa za bezskuteczne. Powództwo można wnieść tylko w ciągu pięciu lat od dnia dokonania sprzedaży przez dłużnika.

Jak widzimy proces o unieważnienie czynności dłużnika zdziałanych na szkodę wierzycieli jest dość trudny do wygrania Podajemy go tylko dla zupełności odpowiedzi i w przekonaniu, że Kasa nie skorzysta z niego, ponieważ ta należność jest stosunkowo niewielka, a ryzyko przegrania jest znaczne, zwłaszcza, że udowodnienie działania na szkodę wierzyciela wymaga konkretnych dowodów.

Do

Wartość pozwu

Sądu Grodzkiego w..

Gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa z siedzibą w..

w sprawie przeciwko

....

(imię i nazwisko osoby trzeciej, która z dłużnikiem zawarła czynność na szkodę wierzyciela)

P O Z E W

P.. zaciągnął w Gminnej Kasie Pożyczkowo-Oszczędnościowej w.................................... pożyczkę wekslową w wysokości zł.............. (słownie zł..) w dniu.............................19..... r.

P.. pożyczki nie spłacił w umówionym terminie i GKPO zmuszona była wszcząć egzekucję z ruchomości dłużnika, jednak bez pozytywnego wyniku, o czym świadczy zaświadczenie komornika Sądu Grodzkiego (ewentualnie Urzędu Skarbowego).

W pewien czas po zaciągnięciu pożyczki dłużnik Kasy p....................... aktem rejentalnym, zawartym w dniu.............................19..... r. Nr aktu......... u rejenta .... sprzedał swą nieruchomość .... swemu synowi.. Ponieważ okazało się, że sprzedaż powyższa była oczywiście fikcyjna, a czynność dłużnika była zdziałana ze świadomością wyrządzenia szkody GKPO, na co wskazują następujące dowody.. (w tym miejscu należy wymienić jako dowody dokumenty, odnoszące się do fikcyjnej sprzedaży lub też dowody ze świadków). Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa ma zaszczyt prosić Sąd Grodzki w powołaniu się na art. art. 288 i następne kodeksy zobowiązań o wydanie wyroku:

1) uznać czynności p....................................... (imię i nazwisko dłużnika) polegające na sprzedaży nieruchomości swemu synowi ....(podać imię i nazwisko) za pozorne i w stosunku do powoda GKPO — za bezskuteczne;

2) zasądzić od pozwanego (jeśli kilku pozwanych, to solidarnie) na rzecz powoda koszty sądowe i za prowadzenie sprawy według norm przepisane,

3) nadać wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności,

4) rozpoznać sprawę również w nieobecności pełnomocnika Kasy, a w razie niestawiennictwa pozwanego o wydanie wyroku zaocznego.

W czasach częstszych niepokojów politycznych w życiu Europy wytwarzają się w społeczeństwie stany płochliwości, powodującej być może przy świadomej akcji dywersyjnej czynników obcych, nastroje paniki, odbijające się fatalnie na gospodarce instytucyj oszczędnościowo-kredytowych. W imię zachowania moralnej i materialnej obronności państwa, winniśmy opanować organizacyjnie te niebezpieczne prądy. Pisaliśmy już o tym w naszej „Skarbowie Wiejskiej". Obecnie podajemy w streszczeniu wskazania na te temat bliskiego nam organu KKO „Oszczędność", zamieszczone przez redaktora B. Obrzyńskiego w n-rze 9 z dnia 5 maja r. b. pt. „Nauka z ostatnich tygodni".

P. B. Obrzyński pisze:

„Ostatni numer „Wiadomości Statystycznych", który podaje stan wkładów w instytucjach oszczędnościowych w końcu marca, pozwala się zorientować w rozmiarach odpływu wkładów z kas oszczędności, jaki miał miejsce w drugiej połowie marca w związku z wypadkami na granicy polsko-litewskiej. Biorąc na zdrowy rozum, można by sądzić, że tego rodzaju wypadek polityczny nie powinien na tyle zaniepokoić opinii publicznej, aby wywołać objawy paniki wkładców. A jednak cyfry nam mówią, że w marcu r. b. odpłynęło z KKO 17,6 miln. zł wkładów (w PKO odpływ był jeszcze silniejszy, bo wyniósł 37,2 miliony zł). Wprawdzie odpływ ten dotknął głównie Kasy w kilku większych ośrodkach miejskich z dużym odsetkiem ludności niepolskiej i, na szczęście, był krótkotrwały, tym bardziej jednak odczuły go Kasy nim dotknięte. i tylko dużemu pogotowiu tych Kas, a więc ich przezornej polityce, zawdzięczać należy, że nie było wypadku, aby którakolwiek z KKO odmówiła wypłat.

Obecnie ten gorący okres mamy za sobą. Nikt jednak nie może przewidzieć, czy się on znowu kiedyś nie powtórzy w mniejszych lub większych rozmiarach.

Na taką ewentualność musimy być zawsze przygotowani. Wypadki ostatnie bowiem, podobnie jak dwukrotny odpływ wkładów w 1936 r., dowodzą dobitnie, że psychika naszych wkładców podatna jest niezmiernie łatwo na wszelkie wpływy natury politycznej i gospodarczej, bez względu na to, czy źródło ich jest uzasadnione, czy też opiera się na pozorach lub błędnej ocenie. Nie jest również rzeczą wykluczoną, że w okresach szczególnie doniosłych, które będą wymagać od społeczeństwa silnych nerwów i wzorowej dyscypliny, jakaś obca ręka starać się będzie o sianie niepokoju i rozpętanie burzy na rynku pieniężnym.

Dlatego powinniśmy się poważnie zastanowić, czy z tej niedawnej przeszłości nie da się wyciągnąć jakiejś nauki na przyszłość, czy nie można znaleźć środków, które by do tego rodzaju niebezpieczeństwa mogły osłabić. Bo o całkowitym usunięciu groźby naporu na instytucje pieniężne mowy być nie może. Jest to ryzyko nieodłącznie związane z operacjami depozytowymi.

Sądzę, że pewne wnioski nie tylko możemy, ale musimy wyciągnąć. Przy dużych rezerwach płatniczych, jakie ogólnie biorąc kasy oszczędności posiadają, wnioski o dalsze powszechne ich zwiększenie byłoby niecelowe. Nadmierne pogotowie wpływa ujemnie na rentowność instytucji pieniężnych, a dla kraju powoduje podobne następstwa, jak tezauryzacja osób prywatnych. Dlatego nie negując potrzeby uzupełnienia pogotowia w tych kasach, w których jest ono niewystarczające, sądzę, że rozwiązań szukać należy na innych odcinkach.

W KKO na terenie woj. centralnych i wschodnich nieznana jest przeważnie instytucja tzw. wkładów wiązanych, w przeciwieństwie np. do kas małopolskich, gdzie tego rodzaju wkłady są szeroko praktykowane. Kasa w umowie z wkładcą zastrzega sobie możność wypłacania na każde jego żądanie wkładu tylko do pewnej wysokości, np. 500 zł dziennie. Takie „związanie" wkładu, praktykowane zresztą przy książeczkach PKO przez urzędy pocztowe, posiada dużo stron dodatnich. Kasę oszczędności chroni przed nadmiernym ryzykiem nieprzewidzianych większych wypłat dziennych, co ma szczególnie znaczenie na prowincji, gdzie nieraz zmobilizowanie większych sum gotówki przechowywanej w bankach centralnych wymaga paru dni czasu.

Związanie wkładu chroni nieraz i wkładcę przed nieprzemyślanym podjęciem całego wkładu pod wpływem chwilowego nieuzasadnionego niepokoju. Oczywiście tego rodzaju zastrzeżenie ma większe znaczenie jedynie przy wkładach większych płatnych bez wypowiedzenia. Kasa oszczędności nie potrzebuje normalnie z tego uprawnienia korzystać i, o ile mi wiadomo, kasy nie korzystały z niego w ostatnich wypadkach. W razie jednak potrzeby, Kasa może stosować tę klauzulę, nie wywołując wśród wkładców żadnego niepokoju czy podejrzeń, że ograniczenie wypłat wynikło wskutek trudności płatniczych Kasy.

Zdaję sobie jednak sprawę, że instytucja wkładów wiązanych nie stanowi skutecznego środka w razie długotrwałej paniki czy runu na kasy oszczędności. Dlatego należy szukać również dalszych środków zaradczych.

Dążeniem rozumnej polityki każdej instytucji finansowej jest, aby mieć jak najmniej krótkoterminowych zobowiązań, a przynajmniej, aby zachować zdrową proporcję między wkładami a vista i wkładami terminowymi.

Środkiem wiodącym do zdobycia kapitałów dłużejterminowych jest zwykle odpowiednia polityka procentowa oraz przyciąganie wkładów i lokat specjalnych.

Pierwszy z tych środków — polegający na takim zróżniczkowaniu stawek procentowych, aby odpowiednio wyższym oprocentowaniem zachęcić wkładcę do złożenia wkładu na dłuższy termin — w obecnych warunkach nie odgrywa poważniejszej roli.

Pozostają wkłady i lokaty specjalne, przeznaczone z natury rzeczy do kapitalizacji długoterminowej, jak wkłady sieroce i osób pod kuratelą, depozyty sądowe, fundusze emerytalne, lokaty Z. U. S. itp. Niewątpliwie kapitały te zawsze będą pożądaną przez Kasy lokatą, jednakże w ogólnej sumie wkładów stanowią one pozycję niewielką, a przynajmniej nie na tyle wielką, aby poważnie wpłynąć na politykę finansową KKO. Przy tym zauważyć należy, że z różnych względów, które już były swego czasu na tym miejscu omawiane, fundusze te mają tendencję, malejącą, poza samorządowymi funduszami emerytalnymi.

Jakież więc są środki prowadzące do poprawy struktury wkładów w kasach oszczędności? Poważnym środkiem, stosowanym od lat paru na szeroką skalę przez PKO, byłoby stosowanie wkładów premiowanych w drodze losowania. Jest to środek doskonały pod wielu względami, gdyż stanowi pierwszorzędny czynnik propagandowy przy zdobywaniu nowych wkładców, a przy tym zapewnia systematyczny przyrost wkładów oraz wiąże wkładcę i jego oszczędności na szereg lat z instytucją.

System taki jednak ze względów technicznych może być stosowany tylko przez wielkie instytucje, a poza tym na przeszkodzie jego realizacji w KKO stanęły by niewątpliwie i inne poważne trudności.

Natomiast należałoby zwrócić większą uwagę na zorganizowanie przez KKO wkładów celowych. § 25 ust. 2 wspomnianego rozporządzenia z dnia 16 marca 1937 r. wyraźnie tego rodzaju wkłady kasom sugeruje. Powiada on mianowicie, że „kasa oszczędności może przyjmować również wkłady o specjalnym przeznaczeniu“, czyli wkłady celowe.

Przez wkłady celowe rozumiem tego rodzaju system oszczędności, przy którym wkładca na podstawie umowy z kasą zobowiązuje się składać w określonych terminach i w przeciągu ustalone okresu czasu na określony cel umówione z góry kwoty. Kasa zaś zobowiązuje się stosować umówioną stopę procentową i wypłacić wkładcy w umówionym terminie złożoną sumę wraz z narosłymi procentami. Cele oszczędzania mogą być różne: a więc budowa własnego domu, posag dla dzieci, fundusze na naukę i studia, środki na założenie warsztatu pracy itp. cele konkretne, wyraźnie zarysowane i niezbyt odległe. Aby tego rodzaju system był pociągający, nie wystarczy — moim zdaniem — korzystniejsze oprocentowanie wkładu. Kasy musiałyby użyć innego jeszcze motywu, któryby zarazem czynił postawiony sobie przez wkładcę cel szybszym i pewniejszym do osiągnięcia. Sądzę mianowicie, że należałoby użyć tutaj argumentu kredytu, który musiałby być jakoś powiązany w warunkach umowy, w sposób korzystny dla wkładcy i nie kryjący ryzyka dla Kasy“.

Wydawca: w imieniu Spółdz. Wyd. „Skarbona Wiejska“ (w organizacji) J. Długokęcki

REDAKTOR: MARIAN GRABOWSKI

Drukarnia Zw. Zaw. Pracow. Sam. Terytor. R. P., Warszawa, Al. Jerozolimska Nr 85